

Serdecznie w sercu Mazur

W czasie, gdy po górskich szlakach wędrowały rodziny zgromadzone na warsztatach „Mama, tata, GÓRY i ja”, jedna z turystycznych rodzin wybrała Mazury, wykorzystując nagrodę przyznaną w konkursie Turystyczna Rodzinka 2012. Konkursowa wygrana, zawiodła rodzinę Pęcherskich z Konina do Stacji Wodnej PTTK w Krutyniu.

Jak sami piszą, już od drzwi towarzyszyła im sympatyczna atmosfera i wiecznie uśmiechnięta obsługa, tworząca prawdziwie domowy klimat. Nie mniej ważne było także samo miejsce, gdyż teren rzeki Krutyni (różnie nazywanej na poszczególnych jej odcinkach) uznawany jest za najbardziej malowniczy szlaków kajakowych w Europie i jako część Mazurskiego Parku Krajobrazowego znalazły się w gronie 14 miejsc, które uzyskały największe uznanie wśród głosujących w plebiscycie na 7 Nowych Cudów Natury.

Ośrodek zapewnia wszystko to czego turyście z dzieckiem potrzeba - polecany jest więc szczerze przez naszą rodzinę. Zaczynając od smacznej kuchni (także regionalnych specjałów jak np. syrop z mniszka, czy zupa z pokrzyw, której jednak nie udało się skosztować, czy konfitur, dla przykładu z zielonych pomidorów, w stosunku do których zalecają jednak wstępną konsumpcję), poprzez wyposażenie karczmy (dostępne jest zapomniane przez wielu restauratorów krzeselko dla dzieci), kończąc na rowerach, pomocy w organizacji wycieczek wodnych łodzią puchówką i oczywiście bogatej ofercie samych kajaków. O pełnej ofercie wakacyjnej Stacji PTTK w Krutyniu przeczytać można na prowadzonej przez ośrodek stronie www.kajaki-krutynia.pl, a o ofercie rodzinnej [tutaj](#).

Choć warunki pogodowe rodzinie Pęcherskich nie pozwoliły w pełni skorzystać z bogatej oferty miejsca - także przebyć w całości zakładanego pierwotnie odcinka trasy, to podkreślają oni, że spływ choćby z niemowlakiem nie jest dla obsługi nadzwyczajnym wyzwaniem. Dla siedmiomiesięcznego Wojtka znalazła się odpowiednich rozmiarów kamizelka ratunkowa, a inwencja serwisu pozwoliła na wygodne podróżowanie malucha w nosidełku zamontowanym w miejscu środkowego siedzenia trzyosobowego (!) kajaka. Stanica zapewnia również możliwość skorzystania z rowerów (dla niepodróżującego samodzielnie dziecka należy jednak zabrać przyczepkę lub siodelko), czteroosobowej łodzi motorowej, pomaga w organizacji wycieczki łodzią puchówką z obsługą jednego z wielu flisaków mieszkających w pobliżu, czy zaprasza na szlak pieszy łączący Krutyń ze Zgonem (szlak ze względu na przeszło 20km długość polecamy jednak na wycieczkę rowerową). Dodatkowo w okolicy zwiedzić można Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie, klasztor filipinów w Wojnowie i wiele, wiele innych. Z resztą zobaczcie sami jak rodzina Pęcherskich wypoczywała w ośrodku:



Dla tych wszystkich, którzy zdecydują się odwiedzić urokliwą i przyjazną Stację Wodną PTTK w Krutyniu polecamy również konkurs, do którego zaprasza sam ośrodek. Zaś dla wszystkich turystycznych rodzin – ciekawostka: Kto wie, czy za rok warsztatów z cyklu „Mama, Tata, KAJAK i ja” nie zorganizujemy właśnie w Krutyniu...

<http://www.rodzina.pttk.pl/node/186>

2013-06-05